

Wojna Obamy z Alexem Jonesem

23 listopada 2011

Komentarze, jakie ukazały się na YouTube do pełnej wersji filmu Alexa Jonesa „The Obama Deception” mają sugerować, że przeciętny zwolennik teorii spiskowych, Alexa Jonesa i fan jego filmów, to osoba o zachowaniach agresywnych, wywołanych oglądaniem takich właśnie filmów. Informacje umieszczane pod filmem zawierają treści nawoływania do przemocy, w tym do zamachu na prezydenta. Jest to oczywista prowokacja, by zdyskredytować sam film, jaki i zwolenników coraz bardziej popularnego dziennikarza z Teksasu.

„The Obama Deception” jest uderzającym w sedno filmem, który całkowicie niszczy mit o Obamie, jakoby służył narodowi amerykańskiemu i pracował ciężko dla dobra zwykłego Amerykanina.

Fenomen Obamy to oszustwo wyreżyserowane przez liderów New World Order. Obama został wykreowany jako mąż opatrzności, by skłonić Amerykanów do zaakceptowania nowego porządku świata i globalnego zniewolenia. W filmie udało się połączyć wiele wątków tego globalnego planu. To nie chodzi o konflikt Lewica-Prawica, odwieczny paradygmat współczesnej polityki. Tu chodzi o Jeden Światowy Rząd, kierowany przez grupę banków międzynarodowych, po ty by reszcie ludzkości urządzić globalną, niewolniczą farmę.

Po artykule niedzielnym w „The New York Times”, opisującym zamachowca, strzelającego w kierunku Białego domu, Oscara Ramiro Ortega-Hernandeza, jakoby został zainspirowany po obejrzeniu w sieci filmu Alexa Jonesa, rozpoczęła się fala komentarzy o treściach agresywnych, a wręcz nawołujących do zamachów.

Film Alexa Jonesa „The Obama Deception” zobaczyło już 35 milionów widzów. Jest zarówno najpopularniejszym filmem na

YouTube jak i Google.

W lutym 2010 film umieszczony na YouTube film został zablokowany rzekomo przez hakerów. Odblokowano go dopiero po licznych interwencjach.

„The Obama Deception” wywołuje wściekłe ataki establishmentu już od marca 2009 r. – i to nie tylko w ostrych słowach próbuje się zdyskredytować film i autora, ale wręcz mają miejsce próby zablokowania filmu i niedopuszczenia go do publicznej oferty. Mimo to 35 milionów widzów zobaczyło film, zarówno dzięki tysiącom kopi on-line, w tym również wersji z napisami w językach narodowych, jaki i dzięki tysiącom rozdawanych kopii DVD przez wolontariuszy-sympatyków.

Autorzy i sympatycy proszą o rozpowszechnianie filmu w formie linkowania swoich stron do aktualnie działających kopii internetowych tego filmu.

Opracowanie: Jerzy Mędoń

Na podstawie: infowars.com

Źródło: Freeamericatoday.pl

Nadesłano do „Wolnych Mediów”